



Sygn. akt V CK 260/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)*

*SSN Maria Grzelka*

*SSN Marian Kocon (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości (...) Spółdzielni Pracy "A(...)" w N.  
przeciwko M.(...) GmbH & Co. KG w B.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 października 2005 r.,  
kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 października 2004 r.,  
sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do  
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 października 2004 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 6 stycznia 2003 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej M.(...) GmbH & Co. KG w B. na rzecz strony powodowej - syndyka masy upadłości (...) Spółdzielni Pracy A.(...) w N. 547.486,80 zł z odsetkami tytułem ceny nabycia skóry do produkcji butów.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 19 stycznia 2000 r. pozwana zwróciła się do (...) Spółdzielni Pracy A.(...) w N. o przedstawienie oferty zakupu 4400 m<sup>2</sup> skóry garbowanej o określonych parametrach przy czym towar miał być dostarczony do N. do producenta butów. W odpowiedzi powódka przedstawiła ofertą sprzedaży skóry, z której miały zostać wykonane buty bojowe wysokie dla Bundeswehry. Dnia 24 stycznia 2000 r. pozwana złożyła zamówienie na skórę o ściśle określonych cechach. Spółdzielnia przekazała zamówioną skórę przedstawicielom firmy N.(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która miała wymienione buty wykonać, a następnie wystawiła faktury i wezwała stronę pozwaną do zapłaty. Spółka N.(...) nie badała dostarczonej skóry i wyprodukowała z niej buty. W dniu 12 maja 2000 r. pozwana Spółka złożyła reklamację i zażądała dostarczenia skóry zastępczej, a następnie złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Na gruncie powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny uznał żądanie pozwu zasądzenia ceny zakupu skóry za uzasadnione.

Kasacja pozwanej - oparta na obu podstawach z art. 393<sup>1</sup> k.p.c. - zawierała zarzut naruszenia art. 229, 233, 328, 386 i art. 393<sup>7</sup> k.p.c., a także art. 353, 358<sup>1</sup> § 1, 563 § 2 i art. 564 k.c. i zmierzała do zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji, bądź jego uchylenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że u podłoża rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego legło stanowisko, iż skarżąca utraciła uprawnienia z tytułu rękojmi (art. 563 § 1 k.c.), gdyż nie zbadała sprzedanej skóry w czasie i sposób przyjęty dla rzeczy danego rodzaju (art. 563 § 2 k.c.). Skarżąca zatem w sprawie o zapłatę ceny nie może podnieść zarzutu z tytułu rękojmi.

W związku z tym stanowiskiem oraz zarzutem kasacji naruszenia art. 233 k.p.c. w powiązaniu z art. 328 § 2 k.p.c. przede wszystkim nie można pominąć, że skarżąca w odpowiedzi na pozew twierdziła, że „poszczególne partie towarów były zatwierdzane przez przedstawiciela pozwanej (skarżącej) pana H. na podstawie certyfikatów kontrolnych przedstawianych przez powódkę (certyfikaty te były opracowywane przez własne laboratorium powódki)”. Inaczej mówiąc, twierdziła, że wykonała obowiązek zbadania sprzedanej skóry w celu wykrycia jej wad (art. 563 § 2 k.c.), a także, że powódka na tę skórę wydała certyfikaty jakościowe. Temu twierdzeniu powódka nie zaprzeczyła w późniejszych pismach procesowych.

Zgodnie zaś z art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Chodzi zatem o fakty przytoczone przez jedną stronę, a wyraźnie w toku postępowania nie zaprzeczone przez stronę przeciwną.

Domniemanie przyznania z art. 230 k.p.c., podobnie jak przyznanie wyraźne, przewidziane w art. 229 k.p.c., służy na równi z wynikami dowodów do poczynienia ustaleń faktycznych. W porównaniu jednak do przyznania wyraźnego, dotyczącego przytoczeń zarówno powoda, jak i pozwanego, przyznanie dorozumiane dotyczy tylko twierdzenia, co do którego przeciwnik nie wypowiedział się, a mógł to uczynić, i dlatego ocena sądu musi się opierać na całości materiału procesowego. Wynika to wyraźnie z treści art. 230 k.p.c.

Sąd fakt nie zaprzeczony może uznać za przyznany jednak tylko w wypadku spełnienia przede wszystkim warunku, by strona przeciwna wiedziała, że posłuży on na równi z wynikami dowodów do poczynienia ustaleń faktycznych. W takim zaś stanie rzeczy obowiązkiem sądu (przewodniczącego posiedzenia) jest uprzedzenie strony o konsekwencjach zaniechania wypowiedzenia się co do tego faktu.

Jako podsumowanie dotychczasowych rozważań i uwag nasuwa się więc wniosek, że na podstawie art. 230 k.p.c., przy spełnieniu wymagań tego przepisu (m.in. by strona przeciwna wiedziała, że dany fakt posłuży na równi z wynikami dowodów do poczynienia ustaleń faktycznych), zaistniałyby przesłanki do ustalenia, iż skarżąca zbadała (przez swego przedstawiciela) sprzedaną skórę (towar) w celu wykrycia jej wad (art. 563 § 2 k.c.), a także, że powódka na tę skórę wydała certyfikaty jakościowe. Ustalenie zaś każdej z tych okoliczności mogłoby mieć istotne znaczenie dla oceny stanowiska Sądu Apelacyjnego, że skarżąca utraciła uprawnienia z tytułu rękojmi.

Innymi problemami, usuwającymi się spod oceny Sądu Najwyższego z uwagi na brak niezbędnych ustaleń, jest problem dotyczący sposobu zbadania rzeczy oraz problem zapewnienia kupującego, że wady nie istnieją.

Warto jedynie zauważyć, że po pierwsze, w kodeksie cywilnym jest jedynie ogólne określenie obowiązków sprzedawcy i kupującego oraz aktów staranności z ich strony dla prawidłowego wykonania umowy sprzedaży z zachowaniem interesów obu stron. Nie ma bowiem żadnych wskazówek, nawet co do prawnego minimum zrealizowania obowiązku zbadania rzeczy. W sprzedaży indywidualnej zwyciężyć musi zdrowy rozsądek, wiedza, doświadczenie życiowe, ogólna zasada dbałości o własne sprawy (interesy). W obrocie gospodarczym sytuacja zależy od rodzaju sprzedaży,

wielkości dostawy, rodzaju rzeczy. Aprobować należy ustalone w tej mierze zwyczaje co do badania reprezentatywnego, losowego itp., chyba że umowa określa wyraźnie, kiedy uznaje wykonanie obowiązku (i uprawnienia) stron do zbadania rzeczy (towaru). Po wtóre, zgodnie z art. 564 k.c. kupujący nie traci uprawnień z tytułu rękojmi, mimo niezachowania terminów do zbadania rzeczy i zawiadomienia sprzedawcy, jeżeli ten wadę podstępnie zataił albo zapewnił kupującego, że wady nie istnieją. Takie zapewnienie może mieć również postać certyfikatu jakościowego w szczególności wówczas, gdy stwierdzono w nim fakt przeprowadzenia prób i badań towaru oraz podano ich wynik.

Przechodząc do pozostałych zarzutów kasacji opartych na podstawie drugiej z art. 393<sup>1</sup> k.p.c. trzeba stwierdzić, że są one bezzasadne. Przyznanie strony w rozumieniu art. 229 k.p.c., jest to przyjęcie za prawdziwe w drodze wyraźnego oświadczenia woli złożonego w toku postępowania (ustnie lub pisemnie) podanych przez stronę przeciwną korzystnych dla niej faktów. Zwykle strona wprost oświadcza, że „ten fakt przyznaję”, albo „temu faktowi przeczę”. Powódka natomiast, wbrew twierdzeniu skarżącej, w toku postępowania w niniejszej sprawie nie złożyła oświadczenia, że przyznaje podaną w pismach skarżącej okoliczność (prowadzącą do oddalenia powództwa, częściowego oddalenia), iż sprzedaną skórę wydała firmie N.(...) wraz z certyfikatami jakościowymi. W pismach powołanych w kasacji twierdziła bowiem jedynie, że sprzedane skóry spełniały wymagania normy TL 8330-001. Ponadto uszło uwagi skarżącej, że art. 229 k.p.c. nie ma zastosowania w odniesieniu do pisma z dnia 8 czerwca 2000 r., na które w kasacji powołuje się skarżąca, w sytuacji, gdy zostało ono sporządzone i doręczone jeszcze przed wniesieniem pozwu. W przepisie tym, jak już wskazano, chodzi o fakty sądownie przyznane przez stronę przeciwną, a więc, w toku postępowania sądowego.

Z kolei, gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 393<sup>17</sup> k.p.c. (obecnie art. 398<sup>20</sup> k.p.c.), to stosownie do tego przepisu sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy, przy czym nie można oprzeć kasacji od wyroku wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa ustaloną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Moc wiążąca orzeczenia Sądu Najwyższego ogranicza się zatem tylko do wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy. Wbrew pogładowi skarżącej nie obejmuje ona - inaczej niż stanowi to art. 386 § 6 k.p.c. odnośnie wyroku sądu drugiej instancji - wskazań co do dalszego postępowania. Oznacza to, że zamieszczanie takich wskazań

nie należy do kompetencji Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego, a jeżeli wskazania takie zostaną zamieszczone w wyroku Sądu Najwyższego, to nie wiążą sądu, któremu sprawa została przekazana. Sąd Apelacyjny słusznie więc stanął na stanowisku, iż związany jest wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r. W uzasadnieniu tego wyroku dokonano przede wszystkim wykładni przepisów art. 358 § 1 i 358<sup>1</sup> § 1 k.c., akcentując głównie to, że w sprawie nie ma przeszkód do domagania się przez powódkę spełnienia w złotych polskich świadczenia wyrażonego w walucie obcej.

Innym natomiast problemem podniesionym w kasacji jest kwestia zasad przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na złote polskie. Wobec tego, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera ich przedstawienia, za zasadny w tym zakresie należało uznać zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W zaistniałej sytuacji nie poddaje się osądowi Sądu Najwyższego pogląd skarżącej, że aprobowane przez Sąd Apelacyjny przeliczenie świadczenia (ceny sprzedanej skóry wyrażonej w markach niemieckich) doprowadziło do jego przerachowania.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.